

TYLKO SWING?

„...Fabian Apanowicz nie wrócił z emigracji po to, żeby umrzeć. Wrócił, aby swingować. Bo co nam lepszego w życiu pozostaje - jak nie swing?” - te zdania padają w zakończeniu najnowszej powieści „Excentrycy” Włodzimierza Kowalewskiego - jednego z najlepszych współczesnych prozaików

Włodzimierz Kowalewski - prozaik, krytyk literacki i felietonista radiowy. Urodził się w 1956 r. w Olsztynku. Ukończył filologię polską na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Mieszka w Olsztynie. W 1979 r. był współzałożycielem toruńskiej grupy poetyckiej Zamek Nieszawski. Debiutował w 1981 r. tomikiem wierszy „Idę do ciebie spod sklepionego łuku bramy”. Jest autorem „Czterech opowiadań o śmierci” (1993), zbioru mikropowieści „Powrót do Breitenheide” (1997) a także „Światło i lęk: opowiadania starej daty” (2003) oraz powieści „Bóg zapłacz!” (2000).

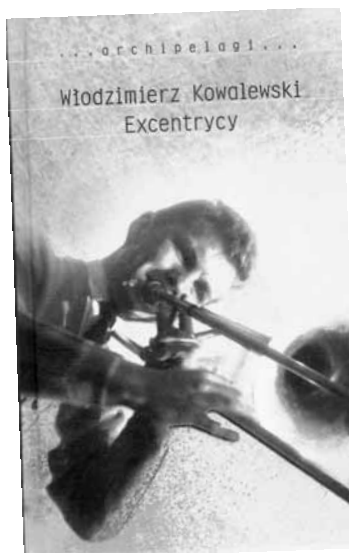
Jego dwie książki były nominowane do literackiej Nagrody Nike w roku 1998 i 2001. W 2003 roku został uhonorowany Nagrodą Literacką im. Samuela Bogumiła Lindego.

Jego najnowsza książka „Excentrycy” to powieść o tym, jak powstawał „wielki jazz w małym Ciechocinku”, znakomity utwór o tym, jak za pomocą muzyki można zachować wewnętrzną wolność, książka o polskiej duszy i naszej tęsknocie za lepszym światem. Czytelnik znajdzie w „Excentrykach” wątek sensacyjny, romans głównego bohatera i Modesty - tajemniczej nauczycielki języka angielskiego z miejscowego LO, a za sprawą dziwnych zapisków Reichmana przeniesie się do lat 30. Wszakże autor zastrzegł, że wszystkie nazwiska i fakty zmyślił, tylko Ciechocinek jest prawdziwy, ale pierwsi czytelnicy próbowali odczytać „Excentryków” jako powieść z kluczem. Ciechocinianie będą poszukiwać prototypów niektórych postaci, pensjonatu „Zaświecie”, jadalni „Współczesna”, jednak ... mogą się zawieść. Powieść mówi wiele o nas współczesnych, choć akcja osadzona jest w przeszłości. Ponadto Kowalewski świetnie pisze o swingu. Przypomnijmy, że w okresie stalinizmu jazz był zakazany. Do-

piero po roku 1956 pojawiły się festiwale jazzowe. W 1956 odbył się Międzynarodowy Festiwal Jazzowy w Sopocie, a w 1959 Jazz Jamboree. Jazz grany był w Ciechocinku już w latach 30., kiedy w sezonie letnim grały tu orkiestry Szymona Kataszka i Zygmunta Karasińskiego oraz Artura Golda i Jerzego Petersburskiego.

Akcja toczy się w Ciechocinku w latach 1957 - 58. Na kartach powieści odnajdziemy opisy wielu miejsc naszego uzdrowiska i postaci z nim związane. Autorowi udało się w znakomity sposób oddać klimat naszego miasta. Nikt jeszcze tak nie pisał o Ciechocinku. Warto powędrować z książką Kowalewskiego ulicami uzdrowiska, którego już nie ma - Ciechocinka z wczesnej epoki gomułkowskiej. Książkę czyta się świetnie, choć czuje się po niej niedosyt. Polecam lekturę przy muzyce ze starej płyty T. Dorsey'a...

Aldona Nocna



Zima 1957. Opustoszały polski kurort, sypiące się pensjonaty, bieda i szarzyzna. Do Wandy, przed wojną lwowskiej dentystki i śpiewaczki jazzowej, która po powrocie z zesłania osiadła w Ciechocinku, przyjeżdża z Anglii starszy brat, jazzman Fabian. Pytany, dlaczego wrócił do Polski, oznajmia beztrząsco: „Przyjechałem grać swing”. Powstaje big-band, który rychło staje się głośny nie tylko w okolicy...



Spółdzielca Telewizja Kablowa
ul. Polna 8, tel. 416 16 10, fax 283 32 18

**ZAPRASZA
DO UMIESZCZANIA REKLAM
I OGŁOSZEŃ**

**CAŁA STRONA ZA TYDZIEŃ EMISJI
NON STOP
24,00 ZŁ + 22% VAT**

PRZY DŁUŻSZYM CZASIE EMISJI - **DUŻE RABATY!**

OGŁOSZENIA ZAMIESZCZONEGO U NAS
NIE ZMOCZY DESZCZ I NIE PORWIE WIATR.



BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

»WANDA«

licencja nr 3246

Ciechocinek, ul. Zdrojowa 2c, I piętro
tel/fax 054 283 40 40, kom. 600 961 121, 510 170 393

**Posiada do sprzedaż domy, działki, lokale.
Biuro prowadzi zapisy
na nowe mieszkania 45-65 m²**

Zapraszamy i gwarantujemy miłą i rzetelną obsługę.

www.ciechocinek.pl www.ciechocinek.oferty.net